

Sygn. akt V AGa 218/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2022r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodnicząca – Sędzia Sądu Apelacyjnego Barbara Konińska

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2022r.

na posiedzeniu niejawnym

prawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w J.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 17 marca 2021r., sygn. X GC 473/20

1. oddała apelację;
2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Barbara Konińska

Sygn. akt V AGa 218/21

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym dnia 15 grudnia 2020r. powódka (...)Spółka Akcyjna w W. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w J. kwoty 143.21505 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 08 lipca 2020 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że zawarła umowę ramową z pozwaną dotyczącą wykonania usług remontu siedmiu sztuk pomp typoszeregu (...) oraz że dokonała remontu z opóźnieniem, które w jej ocenie nie dawało jednak pozwanej podstaw do naliczenia kary umownej. Powódka żądała zasądzenia pełnej wierzytelności z tytułu dokonanej naprawy i uznania, iż oświadczenie pozwanej o potraceniu nie odniosło skutku, bądź zamiarkowania kar umownych, które były niewspółmiernie wysokie.

Pozwana w odpowiedzi na pozew domagała się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów postępowania. Wskazała, że zgodnie z postanowieniami § 2 ust. 2 umowy ramowej termin wykonania remontu strony określiły na 8 tygodni od daty protokolarnego przekazania każdej z pomp do remontu, bez względu na to czy remont miał być wykonany

w zakresie podstawowym, czy też miał obejmować dodatkowe prace i tym samym naliczenie kary umownej jest w pełni zasadne, z uwagi na niewykonanie umowy w terminie.

Wyrokiem z dnia 17 marca 2021r., sygn. akt X GC 473/20 Sąd Okręgowy w Gliwicach zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 59.077,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 08 lipca 2020r. oraz kwotę 2.005,94 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie zapłaty za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia (punkt 1.); oddalił powództwo w pozostałej części (punkt 2.).

Sąd Okręgowy ustalił następujące istotne fakty:

Dnia 18 kwietnia 2018 r. powódka zawarła umowę ramową z pozwaną dotyczącą wykonania usług remontu siedmiu sztuk pomp typoszeregu (...). Zgodnie z treścią § 2 pkt. 2 umowy, termin wykonania remontu został określony na 8 tygodni od daty protokolarnego przekazania każdej z pomp do remontu. W par. 1 pkt 4 strony zastrzegły, iż w przypadku wystąpienia konieczności wykonania prac dodatkowych po całkowitym demontażu każdej z pomp typoszeregu (...) u wykonawcy zakres koniecznych prac dodatkowych zostanie ustalony w protokole konieczności wykonania prac dodatkowych podpisanym przez komisję składającą się z przedstawicieli zamawiającego i wykonawcy. W celu określenia zakresu prac dodatkowych komisja składająca się z przedstawicieli zamawiającego i wykonawcy wykona u wykonawcy dodatkowe oględziny elementów każdej z pomp typoszeregu (...), których stan techniczny zmusza do rozszerzenia zakresu prac. Z kolei w par. 3 w punktach od 1 -3 wskazano, iż wartość umowy w okresie jej trwania nie mogła przekroczyć 1.450.000,00 zł plus VAT z tym, iż dla (...) – 792.050 zł plus VAT, dla (...) - 657.950,00 zł plus VAT oraz wskazano jakie wynagrodzenie powód otrzyma z tytułu remontu podstawowego oraz dodatkowego. W par. 7 zastrzeżono kary umowne w razie niedotrzymania terminu realizacji przedmiotu umowy w wysokości 01% od kwoty brutto, o której mowa w par. 3 ust 1 jednak nie mniej niż 100,00 zł brutto za każdy rozpoczęty dzień opóźnienia. Na podstawie aneksu z dnia 28 czerwca 2019r. strony zmieniły zapis w par. 3 ust 1 w ten sposób, że wartość umowy wraz z aneksem w okresie jej trwania nie przekroczy kwoty 1.595.000,00 zł w tym(...)937.050,00 zł plus VAT a (...)657.950,00 zł plus VAT.

W dniu 01 października 2019r. pozwana zleciła powódce do wykonania remontu pompy (...). Prace winny być ukończone z dniem 30 grudnia 2019r. W trakcie wykonywania umowy zaistniała konieczność wykonania prac dodatkowych, w związku

z czym strony zawarły protokół rozszerzający podpisany przez strony 30 grudnia 2019 r. Od dnia przekazania powódce pompy do naprawy pozwanemu do dnia 30 grudnia 2019r. nie sygnalizowano potrzeby zmiany zakresu remontu. Przekazana do remontu pompa nie różniła się od pomp standardowych, które powódka już uprzednio naprawiała a sam demontaż

i dokonanie oceny zakresu remontu nie powinien być dłuższy niż dwa lub trzy dni.

Powódka nie informowała pozwanej w jakim zakresie będzie wykonywała remont ale nie mogła wykonywać robót z zakresu rozszerzonego, gdyż wymagało to uzgodnienia

z pozwaną. Pompy do remontu nie były wysyłane do powódki hurtowo, tylko sukcesywnie,

a gdy nie było jednej pompy, pracowały pozostałe. W sumie w pompowni zainstalowanych jest 6 pomp. Pompa, która jest przedmiotem sporu była zainstalowana na trzeciej studni, gdzie jest najmniejsze zanieczyszczenie i są to pompy najczęściej użytkowane. Kolejne studnie pracują najintensywniej. W przypadku oddania spornej pompy, która miała nr (...) jej pracę

w całości wykonywała pompa nr (...). Stopy pod pompy są odpowiednio wyprofilowane pod konkretną pompę i nie można w miejsce konkretnej pompy zamontować innego urządzenia. Brak po remoncie zwrotu pompy nr (...) powodowało większe zużycie pompy nr (...) co do zużycia układu odciążającego (pierścień oporowy, pierścień ślizgowy, tarcza odciążająca). Pompy nieremontowane mają mniejszą wydajność (zużywają się szybciej).

Pozwana w ciągu doby korzysta z pracy trzech pomp, które pracują na przemian.

W czasie gdy przekazano powódce sporną pompę pracowały trzy pompy, z czego jedna była już po remoncie. Opóźnienie w terminowym zrealizowaniu remontu skutkowało zwiększeniem mocy do pompowania przez pozostałe pompy co ostatecznie skróciłoby okres ich pracy o około 4 do 5 godzin w ciągu doby przy szacunkowo określonej kwocie 800 zł za jedną godzinę pracy.

Po dokonanych remoncie pompa została wydana pozwanej dnia 28 lutego 2020 r. Na poczet wykonanej usługi, powódka wystawiła fakturę VAT o nr (...) na kwotę 266.953,05 zł.

W piśmie dnia 06 maja 2020r. pozwana oświadczyła powódce, iż z powodu niedotrzymania przez nią warunków umowy nalicza karę umowną w wysokości 143.215,05 zł (0,1% wartości umowy za każdy dzień opóźnienia), zgodnie z § 7 ust. 1 lit. b umowy. Ponieważ umowa została wykonana po upływie 17 tygodni od przekazania pompy do remontu, pozwana naliczyła karę umowną w wysokości 143.215,05 zł. Pismem z dnia 13 lipca 2020r. pozwana złożyła powódce oświadczenie o potrąceniu wzajemnych wierzytelności i ostatecznie rozliczyła wystawioną przez powódkę fakturę o kwotę naliczonych kar umownych. Ostatecznie za wykonaną usługę pozwana przelała na konto powódki kwotę 73.800 zł.

Sąd Okręgowy oddalił pozostałe wnioski dowodowe na podstawie art. 235² § 1 k.p.c., w tym wniosek z zeznań stron, z ksiąg rachunkowych pozwanej oraz z opinii biegłego uznając, iż dowody te dla sprawy były nieprzydatne. Wskazał, że biegły z zakresu rachunkowości czy analiz finansowych byłby nieprzydatny do oceny stopnia amortyzacji pracy pozostałych uruchomionych pomp a także nie byłby w stanie przeanalizować, jakie koszty generuje praca wszystkich sprawnych pomp, czy pomp po regeneracji.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo podlegało w części uwzględnieniu. Wskazał, że umowę stron należy zakwalifikować jako umowę o dzieło, na podstawie art. 627 k.c. Podniósł, że wykonanie prac dodatkowych nie stanowiło powodu do przesunięcia terminu wykonania umowy, zgodnie z zapisami samej umowy a powódka dodatkowo nie wskazywała, iż domagała się przedłużenia terminu wykonania usługi. Wskazał dalej Sąd Okręgowy, że powódka uchybiła terminowi wykonania remontu co przekładało się wprost na uprawnienie pozwanej do naliczenia kar umownych. Sąd Okręgowy stanął jednak na stanowisku, że kara umowna jest wygórowana a finalnie dłużnik spełnił świadczenie do którego się zobowiązał

i przyjął, że w rozpatrywanym stanie faktycznym mamy do czynienia z przesłankami ujętymi w treści art. 484 § 2 k.c., stanowiącymi podstawę do zmiarkowania karny umownej. Sąd Okręgowy wskazał, że wysokość kary umownej została bowiem określona na kwotę 143.215,05 zł i kwota ta, według twierdzeń pozwanego stanowi 66% wynagrodzenia netto z tytułu wykonania umowy oraz 48 % jej technicznego wykonania. Należy więc zdaniem tego Sądu uznać tę karę za wygórowaną, mając na względzie zaspokojenie interesu wierzyciela na skutek spełnienia świadczenia przez dłużnika. Sąd Okręgowy stwierdził, że w niniejszej sytuacji zastosowanie powinien znaleźć przepis umowy tj. § 7 pkt 1 pdpkt a) określający wysokość kary umownej z tytułu nienależytego wykonania robót na 10 % wartości wykonania umowy, która to wartość winna być odniesiona do zapisów § 3 ust 1 ale co do (...). Sąd Okręgowy dla częściowego uwzględnienia argumentacji powódki, którą zasadniczo podzielił i przyjął, iż najbardziej adekwatnym dla rozliczenia przysługujących pozwanemu kar umownych będzie przyjęcie za podstawę ich naliczania kwoty wskazanej w aneksie do umowy odpowiadającej remontom związanym z (...). I tak dla kwoty 937.050,00 zł netto po jej ubruttowaniu - 1.152.571,50 zł -wyliczenie kar winno zamykać się działaniem: $1.152.571,50 \times 0,1\% \times 73 = 84.137,72$ zł.

A zatem z naliczonych przez pozwanego kar w wysokości 143.215,05 zł uznał, iż pozwana winna powódce zwrócić dodatkowo 59.077,33 zł (143.215,05 - 84.137,72). Sąd Okręgowy przyjął, iż kwota 1.152,57 zł za każdy dzień opóźnienia nie jest w relacjach handlowych stron rażąco wygórowana przy jej konfrontacji z ogólną wartością umowy oraz wartością konkretnego zamówienia. Sąd Okręgowy, jak wskazał, w części korzystając z zapisów umowy a także kierując się wykładnią art. 627 k.c. oraz art. 484 § 2 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda dalszą kwotę 59.077,33 zł wraz z należnymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od daty wymagalności należności z faktury VAT o nr (...). Zdaniem tego Sądu, wysokość kary umownej na takim poziomie w pełni zaspokoił naruszony interes wierzyciela oraz będzie wystarczającą konsekwencją nienależytego wykonania usługi przez powoda.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z treścią art. 100 k.p.c. przy uwzględnieniu, iż strona powodowa wygrała sprawę w 41,25%.

Pozwana wniosła apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w części - w zakresie punktu 1, zarzucając mu naruszenie:

- art. 484 § 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie w sytuacji, gdy brak jest podstaw do zastosowania miarkowania kary umownej, a ponadto zastosowanie instytucji miarkowania kary umownej w sposób nieprawidłowy, z przekroczeniem granicy dozwolonej ingerencji Sądu w wysokość zastrzeżonej kary umownej poprzez zmianę nie tyle wysokości kary umownej co podstawy jej naliczenia;
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów, błędną ocenę materiału dowodowego, sprzeczną z zasadami logiki, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego w zakresie w jakim Sąd na podstawie przeprowadzonych dowodów ustalił, że w niniejszej sprawie zachodzą podstawy do zastosowania instytucji miarkowania kary umownej, a kara umowna naliczona przez pozwaną jest rażąco wygórowana, w sytuacji, gdy z przeprowadzonych dowodów wynika, że w niniejszej sprawie brak jest podstaw do zastosowania tej instytucji.

W oparciu o wyżej sformułowane zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów postępowania, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie mogła odnieść oczekiwanego przez nią skutku.

Wbrew zarzutom pozwanej Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił wszystkie fakty niezbędne dla wydania rozstrzygnięcia w sprawie. Ustalenia te Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne bez potrzeby ich powtarzania. Skarżąca zresztą nie podnosi by Sąd Okręgowy błędnie ustalił jakikolwiek fakt, lecz że przy ustalonych faktach zastosował art. 484 § 2 k.c. zarzucając w istocie jedynie błędną subsumpcję, czyli obrazę prawa materialnego.

Zarzut naruszenia art. 484 § 2 k.c. także nie mógł zostać uwzględniony. Jak wynika z brzmienia powyższego przepisu dłużnik uprawniony jest do żądania miarkowania kary umownej w przypadku wykonania zobowiązania w znacznej części, jak również jej rażącego wygórowania. Instytucja miarkowania kary umownej objęta jest tzw. uznaniem sędziowskim, a obie przesłanki miarkowania kary umownej, tj. wykonanie zobowiązania w znacznej części i rażące wygórowanie kary są równorzędne. W konsekwencji wystąpienie którejkolwiek z nich uzasadnia miarkowanie kary umownej.

W niniejszej sprawie zobowiązanie zostało wykonane w całości a nie w znacznej części a kara umowna naliczona za nieterminowe wykonanie zobowiązania. Wobec tego w grę wchodzi tylko jedna z przesłanek miarkowania kary umownej – jej rażąca wysokość. Podstawą do miarkowania kary umownej w oparciu o wykonanie zobowiązania w znacznej części jest bowiem sytuacja, w której zobowiązanie nie zostało wykonane w całości. Taka zaś sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2 kwietnia 2014 r., IV CSK 416/13, LEX nr 1477454).

W niniejszej sprawie powódka wykonała swoje zobowiązanie w całości. W toku postępowania nie ustalono zaś, by z tytułu zaistniałego opóźnienia w realizacji przedmiotu Umowy pozwana poniosła realny uszczerbek. O ile pozostałe działające pompy mogą ulec wcześniejszemu zużyciu na skutek nie wykonania zobowiązania przez powódkę w terminie, o tyle remontowana dłużej pompa w tym czasie nie podlegała zużyciu co przynajmniej w pewnej mierze rekompensuje zużycie pozostałych części pracujących pomp. Przy tym pozwana obciążona w tym zakresie ciężarem dowodu z art. 6 k.c. nie wykazała by realnie poniosła na skutek wykonania przez powódkę zobowiązania w terminie szkodę, ani jej wysokości.

Wbrew zarzutom pozwanej, Sąd I instancji miarkując wysokość kary umownej dokonał oceny całokształtu okoliczności sprawy. Dokonał analizy wysokości szkody w związku z niewykonaniem zobowiązania, okoliczności na jakie kara umowna została zastrzeżona, jej celu i sposobu jej ukształtowania. Wziął też pod uwagę okoliczności w jakich doszło do sytuacji uzasadniającej naliczenia kary, oraz wagę i zakres nienależytego wykonania umowy. Sąd I instancji dokonał też oceny proporcji kary umownej naliczonej z tytułu opóźnienia w realizacji remontu pompy (...), w stosunku do wartości remontu (66% wynagrodzenia netto z tytułu wykonania remontu oraz 48% jego technicznego kosztu wykonania). Przy tym zważając na represyjny i stymulacyjny charakter kary umownej uznał zasadność jej naliczenia pomimo nie poniesienia szkody przez pozwaną.

Normujące instytucję kary umownej przepisy kodeksu cywilnego nie pozbawiły doniosłości prawnej regulacji między wysokością zastrzeżonej kary umownej, a godnym ochrony interesem wierzyciela. Nie można bowiem powoływać się tylko na potrzebę zapewnienia lepszej pozycji wierzyciela, pomijając słuszne interesy obu stron stosunku obligacyjnego. Przewidziane w art. 484 § 2 k.c. miarkowanie kary umownej ma przeciwdziałać dużym dysproporcjom między wysokością zastrzeżonej kary, a godnym ochrony interesem wierzyciela. Kara umowna, podobnie jak odszkodowanie, którego jest surogatem nie może prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia uprawnionego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 grudnia 2008 r. sygn. akt V ACa 483/08).

Biorąc zaś pod uwagę wysokość naliczonej kary umownej, długość opóźnienia i wysokość przewidzianego w umowie wynagrodzenia powódki zasadnie Sąd Okręgowy przyjął, iż kara umowna w kwocie ostatecznie przyjętej przez ten Sąd jest w relacjach handlowych stron odpowiednią kwotą kary umownej przy jej konfrontacji z ogólną wartością umowy oraz wartością konkretnego zamówienia a naliczenie przez pozwaną kary umownej

w wyższej wysokości należało uznać za rażąco wygórowane. Uwzględniając przy tym pod uwagę, że miarkowanie kary umownej należy do tzw. prawa sędziowskiego niezależnie od sposobu wykonania przez Sąd Okręgowy obliczeń, które doprowadziły go do wydania zaskarżonego wyroku, pozwana nie wykazała by Sąd Okręgowy w sposób rażąco nieuzasadniony obniżył wysokość należnej pozwanej kary umownej, tak by zachodziły podstawy do zmiany zaskarżonego orzeczenia chociażby w części. Uznać bowiem należy, że w przypadku zaskarżonego orzeczenia Sąd Okręgowy nie wyszedł poza granice uznania sędziowskiego w sposób skutkujący dowolnością dokonanych ocen prawnych.

Dlatego ostatecznie Sąd Apelacyjny nie przychylił się do wniosków apelacji dotyczących rozmiaru kary umownej, uznając że kara umowna w obliczonej przez pozwaną wysokości jest rażąco zawyżona w przyjętym przez Sąd Okręgowy wymiarze. W ocenie Sądu Apelacyjnego w przypadku gdy zachodzą przesłanki do miarkowania kary umownej tylko naruszenie normy art. 484 § 2 k.c. k.c., może uzasadniać zmianę wyroku ze względu na rażąco wysokie, lub niewspółmiernie niskie obniżenie kary umownej przysługującej stronie.

W efekcie apelacja powódki podlegała w całości oddaleniu o czym Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 15 zys¹ ust.1 pkt.4 ustawy z dnia 2 marca 2020r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (t.j. Dz.U. z 2020r., poz. 1842 ze zm.).

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i § 2 pkt. 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.
z 2018r., poz. 265 ze zm.).

SSA Barbara Konińska